

Tak zwany dryg taneczny każdy z nas ma podobno w genach. U niektórych występuje on w silnym uśpieniu, innym na dźwięk muzyki nogi same rwą się do tańca. Zarówno ci, którzy mogliby nie schodzić z parkietu, jak i ci podpierający ściany oraz przyjmujący rolę obserwatorów od zawsze przejawiali chęć spotykania się w miejscach, gdzie mogliby realizować swoje preferencje. Dawniej były to dancingi, później nastąpiła era dyskotek, dziś królują modne kluby muzyczne. Choć w każdym z nich chodzi o to samo – dobrą zabawę, to już różnice w ich prowadzeniu są istotne dla właścicieli takich miejsc. Z racji panowania klubów w dzisiejszym świecie miejskiej rozrywki przyjrzymy się im z bliska.

Sprawdźmy, jaki model działalności można przyjąć, prowadząc klub, jak i w co takie miejsce wyposażyć oraz co trzeba zaoferować, by uczynić z niego popularne miejsce przynoszące zyski.

Charakterystyka rynku

Rynek lokali z parkietem tanecznym można zasadniczo podzielić na trzy typy. Pierwszym z nich są klasyczne dyskoteki. W ciągu ostatnich kilku lat przeszły one prawdziwą rewolucję. Nie zmieniła się jedynie ich lokalizacja i grupa docelowa. Tak jak dawniej są to miejsca zlokalizowane na terenach wiejskich, do których zjeżdża młodzież z okolicznych wiosek, a w przypadku tych największych – nawet z całego regionu. Dawniej

dyskoteki organizowano głównie w niewielkich remizach strażackich. Dziś są to ogromne kluby mieszczące kilka tysięcy osób, z parkingiem, barem, profesjonalnym nagłośnieniem i oświetleniem.

Zupełnie inaczej wygląda kwestia miejsc do potańczenia zlokalizowanych w miastach. Funkcjonują tam zwykle mniejsze kluby, których oferta skierowana jest do zupełnie innego grona klientów. O ile wiejskie dyskoteki odbywają się tylko w weekendy, to modne miejskie kluby działają praktycznie od poniedziałku do soboty, a wśród ich bywalców najczęściej można spotkać studentów oraz osoby w wieku do ok. 35. roku życia. Część z tych miejsc to lokale, które w dzień są restauracjami i miejscami do spotkań, zaś wieczorem zamieniają się w kluby taneczne.

Trzecim typem miejsc są dobrze znane z poprzedniego ustroju dancingi. Choć jest ich coraz mniej, to w praktycznie każdym większym mieście znaleźć można przynajmniej jedno miejsce tego typu. Największe ich skupiska działają w miejscowościach nadmorskich i w znanych kurortach uzdrowiskach – średnia wieku ich gości przekracza 50. rok życia.

Konkurencja

Rywalizacja o klientów we wspomnianych wcześniej lokalach odbywa się praktycznie tylko w obrębie danego typu miejsca. Spowodowane jest to tym, że nie ma właściwie przepływu pomiędzy klientami dyskotek, miejskich klubów i dancingów.

Największa rywalizacja jest pomiędzy klubami miejskimi. Z racji tego, że w zależności od wielkości miasta działa w nim od kilku do kilkunastu